Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Nakład 190 388

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XVIII, Nr 186 (6061) KIELCE, ŚRODA, 5 LIPCA 1967 R.

Pompidou w Moskwie

MOSKWA. PAP. Rozmowy radziecko-francuskie rozpoczęły się we wtorek na Kremlu. Między Georgesem Pompidou, Aleksiejem Kosyginem i innymi uczestnikami rozmów odbyła się wszechstronna wymiana poglądów na temat niektórych aktualnych spraw międzynarodowych. Znalazło znów potwierdzenie wzajemne zrozumienie między ZSRR a Francją w całym szeregu ważnych problemów.

(Na str. 2 czytaj „Nasz komentarz").

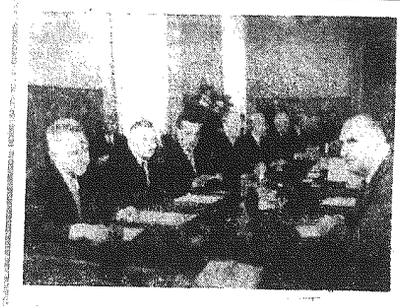

4 bm. w drugim dniu pobytu premiera Francji w Moskwie kontynuowano rozmowy.

Na zdjęciu: pierwszy z lewej — premier ZSRR A. Kosygin, z prawej — na pierwszym planie — premier G. Pompidou.

CAF — telefoto

Spotkanie de Gaulle — Husajn

KAIR. PAP. We wtorek przed południem król Jordanii Husajn spotkał się z prezydentem de Gaulle'em. Rozmowa w Pałacu Elizejskim, która trwała około pięciu kwadransów, dotyczyła przede wszystkim kryzysu bliskowschodniego.

Opuszczając siedzibę prezydenta Republiki Francuskiej król Jordanii wyraził żywe zadowolenie z odbytej rozmowy.

Z Bliskiego Wschodu

KAIR. PAP. Według doniesień prasy kairskiej, w poniedziałek panował całkowity spokój w rejonie Ras El Ajis, który w sobotę i niedzielę był teatrem sprowokowanych przez Tel-Awiw walk egipsko-izraelskich. Pismo „Al-Ahram" zamieściło we wtorek liczne fotografie świadczące o sukcesie wojsk egipskich: zniszczony ogniem artylerii ZRA izraelski czołg i pojazd pancerny, zdobyte skrzynie amunicji izraelskiej.

Dziennik „Al Gumhurtija" podaje, że 9 czerwca, jeden dzień po zawieszeniu broni, samoloty Izraela zaatakowały i zatopiły egipski statek rybacki na Morzu Śródziemnym. 9 osób zginęło.

Władze izraelskie poczynają sobie coraz śmielej na okupowanych terytoriach arabskich, dążą do ich aneksji.

Jak informuje jerozolimski korespondent agencji France Presse, władze izraelskie wprowadziły na ziemiach okupowanych specjalną „walutę wojskową".

Libański minister informacji M. Edde napiętnował w poniedziałek stanowisko Izraela wobec uchodźców arabskich. Deklaracje Tel-Awiwu w tej sprawie — powiedział minister — zapoczątkowują „polityczną ofensywę, dzięki której Izrael liczy na osiągnięcie swych celów".

„Kosmos-168"

MOSKWA. PAP. Związek Radziecki wystrzelił we wtorek na orbitę okołoziemnika sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-168", którego zadaniem jest kontynuowanie badań przestrzeni kosmicznej.

Maratońskie posiedzenie rządu bońskiego

BONN. PAP. Pod przewodnictwem kanclerza NRF, Kiesingera rozpoczęło się we wtorek rano o godzinie 8 maratońskie, bo obliczone na 48 godzin, posiedzenie rządu bońskiego w sprawach finansowych, które zapowiada się jako jedno z najtrudniejszych od chwili utworzenia przed 7 miesiącami rządu wielkiej koalicji między CDU/CSU i SDP.

Na poniedziałku tym zapaść mają decyzje w sprawie pla-

(Dokończenie na str. 2)

Wszystkie dzieci są nasze

Radom nadal przoduje

WYDARZENIA ostatnich dni, odebrały na stronach dziesięciu miejsce naszej akcji pod hasłem „Wszystkie dzieci są nasze." Dlatego dziś chcemy poinformować Czytelników o dalszych rezultatach oraz celach jakie przyświecają akcji fundowania mieszkaniowych książeczek PKO dla dzieci domów dziecka. Akcję tę jak wiadomo rozpoczęliśmy z dniem 1 czerwca br. kiedy to w Radomiu i Kielcach wręczono pierwsze książeczki ufundowane przez „Słowo Ludu" i Kuratorium Kieleckiego Okręgu Szkolnego.

Podejmując akcję „Wszystkie dzieci są nasze" wierzyliśmy, że apel nasz spotka się z żywym oddźwiękiem i poparciem wśród zakładów naszego województwa. Jak dotychczas pyrm wiedzie w tym względzie Radom. Radomskie zakłady pracy ufundowały dotychczas 10 książeczek, dzięki którym w przyszłości młodzi wychowankowie domów dziecka będą mogli uzyskać własne spółdzielcze mieszkanie.

O zainteresowaniu jakie wywołała akcja fundowania książeczek mieszkaniowych

Dokończenie na str. 2)

Orbisowskie „Leylandy"

PBP „Orbis" sprowadziło ostatnio 4 komfortowych autokarów „Leyland" przeznaczonych dla turystyki przyjazdowej. Autokary te mają po 47 foteli lotniczych rozkładanych, amfiteatralnie ustawionych (każdy następny wyższy od poprzedniego) aby zapewnić turystom dobrą widoczność. Przy każdym fotelu — lampka. Autokary mają też urządzenia klimatyzacyjne oraz nawiewniki.

Na zdjęciu: jeden z nowych autokarów „Orbisu".

CAF — Raczkowska

Rekord kleptomanii

PARYŻ PAP. W Beiforcie aresztowano kleptomankę, Alicję Lahannce, lat 37, która w ciągu paru miesięcy zdołała okraść w wielkim sklepie samoobsługowym towary na sumę 600.000 franków. Rewizja przeprowadzona u niej ujawniła następujące zapasy starannie umieszczone w skrzynkach: 700 płyt gramofonowych, 1500 par pończoch, 91 pulowerów, 800 butelek wina i likieru, niezmierzona ilość parasoli i sukienek.

Między ODRĄ a BUGIEM

◆ ZIELONA GÓRA. W Starym Kurowie pow. Strzelce Krajeńskie, rozpoczęła produkcję wytwórnia żeliwnych rur cienkościennych, ogniowo cynkowanych. Rury te mają duże zastosowanie w budownictwie ładowym, okrętowym oraz przy urządzeniach stosowanych w rolnictwie i ogrodnictwie do rozprowadzania wody. Dotychczas sprowadzaliśmy je z zagranicy.

◆ BYDGOSZCZ. Światowa organizacja ubezpieczeniowego festiwalu filmowej muzyki krajów Europy środkowej wschodniej sprawdowała, że miasto nad Brdą będzie również gospodarzem kolejnego festiwalu tego typu. Odbędzie się on w dniach 3-9 IX. 1969 r.

◆ OPOLE. Z początkiem nowego roku szkolnego zostanie uruchomiona w Opolu dwuletnia pomaturalna państwowa szkoła programowania elektronicznych maszyn cyfrowych.

Realizacja uchwał VII plenum KC PZPR

KSR w „Radoskórze"

WCZORAJ w godzinach przedpołudniowych odbyła się w „Radoskórze" kolejna konferencja Samorządu robotniczego, podsumowująca działalność komisji zakładowej, powołanej do realizacji uchwał VII plenum KC PZPR w RZPS „Radoskór".

Na konferencji dokonano oceny dotychczasowej działalności komisji zakładowej, mającej za zadanie usprawnienie rytmiki produkcji i zaskeptowanie zgłoszonych wniosków oraz zatwierdzenie programu działania na najbliższy okres.

Dotychczasowa działalność komisji zakładowej polega przede wszystkim na uporządkowaniu wielu problemów oraz likwidacji bolączek zakładu, na systematycznym dążeniu do zwiększenia produkcji skór miękkich, do maksymalnego i pożytecznego wykorzystania czasu pracy, wykonania norm i analizy poszczególnych odcinków pracy w zakładach. Owocem dyskusji, która odbyła się po konferencji, był szereg ciekawych postulatów dotyczących struktury zatrudnienia i wydajności pracy RZPS „Radoskór" oraz dalszej realizacji 267 wniosków, z których kilkadziesiąt wprowadzono już w życie. Podobne konferencje odbyły się wczoraj w Zakładach Przemysłu Tytoniowego, Zakładach Metalowych im gen. Waltera i innych.

(sos)

„Fabryki domów" przyszłością budownictwa

BUDOWNICTWO mieszkaniowe znajduje się w przededniu zasadniczych przeobrażeń technicznych, które już za kilka lat doprowadzą do niemal całkowitego zaniku obecnie stosowanych technologii i metod pracy. Przygotowania są w pełnym toku, a pierwszy etap prac związanych z przejściem na nowy system uprzemysłowienia zostali zakończony. Oceanie dotychczasowych wyników i ustaleniu dalszych kierunków działalności w tej dziedzinie poświęcona była ogólnopolska narada przedstawicieli WRN, zjednoczeń budowlanych, głównych architektów i urbanistów, zorganizowana we wtorek w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Obrady prowadził wiceminister Stefan Pietrusiewicz.

Punktem wyjścia planowanych zmian technicznych jest szybki wzrost liczby mieszkań, które mają być budowane w następnych pięciolatkach. Liczba ta zwiększać się będzie w kolejnych planach o ok. 50 procent, by w latach 1980—85 dojść do ok. 1,7 mln mieszkań wobec ok. 700 tys. w bież. 5-latce). Urzeczywistnienie tych założeń jest jednak niemożliwe przy tradycyjnym, na wpół rzemieślniczym systemie budowy. Dlatego też system ten będzie wkrótce zastąpiony „taśmową" produkcją domów w zakładach typu przemysłowego, wytwarzających gotowe elementy prefabrykowane.

Pierwsze 4 „fabryki domów" — zakupione w ZSRR — rozpoczną produkcję w 1970 r. Każda z nich dostar-

(Dokończenie na str. 2)

Po nowym ataku Izraela

1 i 2 bm. wojska izraelskie dopuściły się nowych aktów agresji przeciwko krajom arabskim otwierając ogień na stanowiska egipskie w rejonie Ras el Ajis (wschodnia strona Kanału Sueskiego). Atak agresora został odparty.

Na zdjęciu: zniszczony czołg izraelski przy drodze, która odbiły agresora wycofywały się w kierunku El-Kantary.

CAF — telefoto

Niecodzienna galeria w ostrowieckim muzeum

Nietypowo przygotowuje się Ostrowiec do tegorocznych obchodów Rewolucji Październikowej. W miejscowym muzeum otwarta zostanie, w październiku, wielka galeria malarstwa Jonasa Kuźminskisa — litewskiego malarza, związana tematycznie z Rewolucją. Przy organizowaniu ekspozycji dużą pomoc okazał Dom Kultury Radzieckiej w Warszawie. Wystawa zajmie dwie obszerne sale na parterze muzeum, zwiedzający będą mogli obejrzeć ponad 100 prac litewskiego artysty. Koszty przygotowania ekspozycji w całości pokryła MRN w Ostrowcu. (ef)

Wojska brytyjskie w Adenie opanowały punkty strategiczne powstańców

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi, że w poniedziałek późnym wieczorem wojska brytyjskie stacjonujące w Adenie zapewniły sobie kontrolę nad strategicznymi punktami dzielnicy Krater, która od 20 czerwca znajdowała się w rękach powstańców południowo - arabskich.

Opanowanie dzielnicy Krater nastąpiło w wyniku trzech kolejnych operacji wojskowych przeprowadzonych przez żołnierzy, którzy zaledwie przed kilku dniami przybyli z W. Brytanii do Adenu. Jednostki te były wspierane przez wozy bojowe.

Pierwsza operacja rozpoczęła się o godz. 17 czasu warszawskiego, kiedy to oddziały brytyjskie wkroczyły do dzielnicy Krater i opanowały punkty strategiczne po zaciętej walce z powstańcami. Druga operacja polegała na opanowaniu wyspy Surra leżącej na południe od dzielnicy Krater. Ostatnia akcja było zajęcie siedziby policji w Kraterze.

Obrady UZE

PARYŻ PAP. We wtorek rozpoczęły się w Hauze dwudniowe obrady Rady Ministrów Unii Zachodnioeuropejskiej. Na porządku dziennym znajdują się zagadnienia stosunków między Wschodem i Zachodem, kryzysu bliskowschodniego, Wietnamu, wniosku Wielkiej Brytanii o przyjęcie do europejskiej wspólnoty gospodarczej EWG. Ostatnie zagadnienie będzie referował szef Foreign Office, George Brown.

Kruki zamiast radaru

LONDYN. Znane jest ocalenie starożytnego Rzymu przez gęsi, które — jako ptaki niezwykle czujne — krzykiem ostrzegły drzemiącą straż o zbliżaniu się nieprzyjaciela. Obecnie w Szkocji nadzorcy wielkich magazynów whisky wykorzystują również gęsi, dowierzając bardziej ich czujności niż swojej.

Ale nie tylko gęsi oddają usługi strzegąc jakiej niebezpieczeństwo. Armia amerykańska w Wietnamie zamierza ostatnio powołać do służby kruki, gdyż mają one podobno zdolność wyczuwania obcych przybyszów na jakimś terenie nawet w nocy i sygnalizują ich obecność głosnym krakaniem. Noszac się z tym zamiarem, dowództwo amerykańskich wojsk lądowych zwróciło się do towarzystwa ornitologicznego z zapytaniem czy nie podjęłoby się odpowiedniej treseury ptaków.

6 dużych pożarów

W poniedziałek wieczorem i w nocy przeszły nad woj. kieleckim gwałtowne burze, połączone z ulewą. Uderzenia piorunów spowodowały na terenie województwa 6 dużych pożarów, w wyniku których spłonęło kilkanaście domów mieszkalnych i budynków gospodarskich.

W Wietnamie

Na zdjęciu: płonący wrak samolotu amerykańskiego, który strącony został przez północno - wietnamską obronę przeciwlotniczą podczas jednego z piratckich rajdów bombowych na stolicę DRW — Hanoi.

CAF Unifax

Rząd RPA wysiedla czarnoskórych

LONDYN — W ramach polityki apartheidu rząd Republiki Południowo-Afrykańskiej wydał polecenie wysiedlenia sześciu tys. przedstawicieli ludności afrykańskiej i 300 przedstawicieli rasy mieszanej z miasta Stutterheim, które odtąd ma być miastem wyłącznie dla białych.

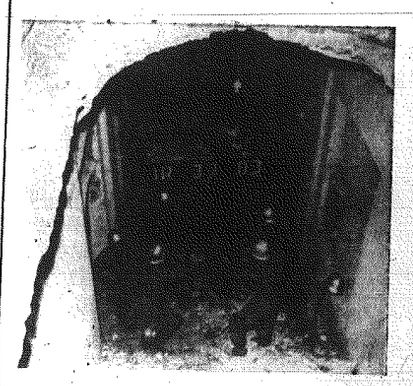

Wypadek przy rozbiórce domu

3 bm. w Łodzi w czasie rozbiórki domu u zbiegu ulic Narutowicza i Kilińskiego zawaliła się klatka schodowa. Grux przygniótł dwóch robotników. Jeden z nich zginął na miejscu.

Na zdjęciu: ekipy ratunkowe usuwają rumowisko. CAF — Telefoto

TELETERMOMETR

LONDYN. Wiosenne przymrozki, przynoszące dotkliwe nieraz straty w ogrodnictwie, występują często bardzo lokalnie. Bywają przypadki, że temperatura bezpośrednio na powierzchni ziemi w jednym miejscu tego samego gospodarstwa wykazuje zero stopni, a nawet plus jeden czy dwa, zaś w drugim, odległym o kilkaset, a nawet kilkadziesiąt metrów — minus jeden czy dwa stopnie. Przyczyną takich różnic jest na przykład bliskość wody, a więc niższe położenie miejsca, w którym występuje większe obniżenie temperatury.

W większym gospodarstwie ogrodniczym stale sprawdzanie temperatury we wszystkich jego zakątkach w celu przeciwdziałania skutkom przymrozków, jest kłopotliwe. Toteż ogrodnicy angielscy z radością powitali opatentowany wynalazek teletermometru.

Urządzenie to sygnalizuje z odległości do 800 metrów wzrost temperatury w danym miejscu. Ogrodnik może sobie nabyć sam sparaturę wraz z kilkoma odpowiednio długości i objaśnieniem umożliwiającym zainstalowanie sobie omawianego urządzenia. Wówczas nie wychodząc z mieszkania, może on śledzić za temperaturą na powierzchni swego gospodarstwa i w wypadku alarmu — uruchomić na przykład instalację ogrzewczą, w którą obecnie na prawie 1000 zakładów ogrodniczych jest wyposażona.

Siedmioraczki

MEKSYK PAP. Czasopismo „Presente" ukazujące się w Bogocie podaje, że 20 maja rb. w jednej z osad położonej w głębi puszczy w departamencie Choco (Kolumbia) urodziły się siedmioraczki, które żyły zaledwie kilka godzin. 26-letnia matka nie otrzymała żadnej pomocy lekarskiej, a świadkami połogu było tylko kilku sąsiadów.

Zakończenie rozmów radziecko-irackich

KAIR. PAP. Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Zw. Radzieckiego N. Podgorny opuścił we wtorek Bagdad w drodze powrotnej do Moskwy, po dwudniowej wizycie przyjaźni w Iraku. Uprzednio N. Podgorny spotkał się ponownie z prezydentem Iraku, Arifem.

Ogłoszony w Bagdadzie oficjalny komunikat stwierdza, że wizyta N. Podgornego była wyrazem przyjaźni i sympatii łączących narody obu krajów. Przeprowadzone rozmowy toczyły się w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. Dotyczyły one problemów bliskowschodnich, w związku z agresją Izraela przeciwko krajom arabskim oraz środków, które należy podjąć celem zlikwidowania następstw tej napaści.

Rozpatrzono również problemy dalszego umocnienia stosunków przyjaźni i współpracy między narodami Zw. Radzieckiego i Iraku. Dokonano także pożytecznej wymiany poglądów na temat ważnych zagadnień międzynarodowych, interesujących oba kraje.

Wizyta N. Podgornego przyczyni się — głosi komunikat — zdaniem obu stron do dalszego rozwinięcia przyjaznej współpracy między obydwoma krajami w ich własnym interesie oraz w interesie powszechnego pokoju i bezpieczeństwa.

Uchwały konferencji Organizacji Solidarności Narodów Afryki i Azji

KAIR. PAP. Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Izraelem, ekonomiczny, polityczny i kulturalny bojkot tego kraju — oto linie przewodnie apelu zawartego w rezolucji końcowej nadzwyczajnej sesji konferencji Organizacji Solidarności Narodów Afryki i Azji.

W wyniku swych trzydniowych obrad zebrani wzywają narody trzech kontynentów — Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej i wszystkie kraje postępowe by użyły wszelkich środków celem doprowadzenia do natychmiastowego i bezwarunkowego wycofania sił izraelskich z arabskich terytoriów okupowanych oraz celem zlikwidowania pozostałości agresji Izraela.

Rezolucja domaga się, aby Izrael wypłacił zaatakowanym krajom arabskim odszkodowania za straty poniesione w wyniku agresji. Wzywa ona narody, aby udzieliły moralnego i politycznego poparcia słusznej sprawie krajów arabskich.

Rezolucja podkreśla r. uznaniem i zadowoleniem poparcie udzielane krajom arabskim na forum Narodów Zjednoczonych i międzynarodowym przez narody Afryki, Azji, Ameryki Łacińskiej oraz kraje socjalistyczne ze Zw. Radzieckim na czele. Równocześnie rezolucja piętnuje stanowisko rządów, które idą na pasku imperialistów.

We wstępie do deklaracji zebrani stwierdzają, że agresja Izraela nie jest konfliktem lokalnym, lecz mieści się w ramach wojny finansowanej przez imperializm, prowadzonej w skali światowej przez Stany Zjednoczone, w celu zastraszenia sił wyzwoleńczych, jak świadczy o tym jasno przykład Wietnamu.

Zebrani poddają surowej, krytyce politykę dyskryminacji rasowej Izraela, który przyjął metody Republiki Południowej Afryki i Rodezji, stosowane niegdyś przez hitlerowców.

Rezolucja stwierdza, że Izrael zniszczył całkowicie miasta i wsie położone na zachodnim brzegu Jordanu, likwidując na tym terenie wszelkie ślady życia.

Święto Algierii

Z okazji 8 rocznicy niepodległości Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, przypadającej w dniu 5 bm., przypadającej w dniu 5 bm., przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Republiki Houariego Boumediena.

Modernizacja sprzętu rolniczego

tematem ogólnopolskiej narady w Kunowie

4 bm. odbyła się w Kunowie ogólnopolska narada poświęcona modernizacji sprzętu rolniczego oraz przygotowaniom do żniw. Inicjatywę zwołania narady wyszła ze Świętokrzyskiej Fabryki Narzędzi Rolniczych w Kunowie. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, Zjednoczenia Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych, Centrali Handlu Sprzętem „Rolniczym, Głównej Komisji Odbioru Technicznego Maszyn Rolniczych, Zjednoczeń Państwowych Gospodarstw Rolnych i Warsztatów Naprawczych.

Obszerną informację poświęconą modernizacji i poprawie jakości wyrobów wytwarzanych przez SFNR wygłosił dyrektor techniczny inż. F. Rosłak, a dyrektor handlowy mgr inż. Stefan Rowiński zapoznał zebranych z perspektywami rozwoju fabryki. Dużo uwagi poświęcił sprawie produkcji i zaopatrzenia odbiorców w części zamienne. Przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Zjednoczenia pochwalili inicjatywę fabryki i wyrazili zgodę na dalsze organizowanie podobnych narad. (mak.)

Maratońskie posiedzenie

(Dokończenie ze str. 1)

nowania budżetu państwowego do roku 1971 oraz sposobów pokrycia deficytu budżetowego, przewidywanego w wysokości około 10 miliardów marek rocznie. W tym celu oczekuje się zwiększenia podatków lub zredukowania pewnych przywilejów skarbowych i różnych dotacji socjalnych. Wokół tych problemów toczyć się będzie ostra dyskusja między ministrami z ramienia CDU/CSU i przedstawicielami SPD w gabinecie bońskim.

Na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ

Nie dochodzi do głosowania nad projektami rezolucji w sprawie agresji Izraela, gdyż przedłużają się dyskusje i konsultacje kuluarowe

NOWY JORK. PAP.

WBREW powszechnym oczekiwaniom, w poniedziałek ani we wtorek nie doszło jeszcze do głosowania nad żadnym projektem rezolucji zgłoszonym na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ i nie wiadomo, czy nastąpi to dziś. Jest to związane z tym, iż wyjątkowo wiele delegacji pragnie wyjaśnić swe stanowiska merytoryczne przed głosowaniem, a nie po nim, a ponadto przedłużają się konsultacje kuluarowe, które pozwalają poszczególnym delegacjom uzyskać bliższe instrukcje od swych rządów.

Jak donosi agencja Reutera, odroczenie obrad do godziny 15.30 według czasu warszawskiego we wtorek zostało dokonane na wniosek delegata Austrii Waldheima, który poinformował członków Zgromadzenia, że trwają zakulisowe konsultacje państw, które zgłosiły poszczególne projekty rezolucji i w związku z tym należy pozostawić delegatom nieco czasu na dyskusje. Pełniący obowiązki przewodniczącego Zgromadzenia delegat Cypru, Zenon Rossides stwierdził, że na liście zapisanych do głosu znajduje się 14 mówców, którzy wystąpią na najbliższych posiedzeniach Zgromadzenia.

Korespondent PAP, red. Górnicki pisze, że w ciągu weekendu zostały zgłoszone liczne poprawki i nowe rezolucje. Albania zgłosiła oddzielnie poprawkę do projektu jugosłowiańskiego, przewidującą potępienie Izraela, czyli dołączenie kompromisowy charakter wniosku jugosłowiańskiego. 2 lipca wniesiona została nowa rezolucja pakistańska, kwestionująca aneksję Jerozolimy przez Izrael i odmawiająca uznania tego faktu. Istnieje też rezolucja szwedzka, poparta przez 21 innych krajów wzywająca do udzielania pomocy ofiarom agresji na Bliskim Wschodzie.

13 bm. USA rozpoczną serię eksperymentów w strefie księżycowej

NOWY JORK PAP. Stany Zjednoczone zamierzają wystrzelić 8 statki kosmiczne w kierunku Księżyca w okresie trzytygodniowym rozpoczynającym się 13 lipca. Celem tych eksperymentów będzie fotografowanie powierzchni Srebrnego Globu, uzyskanie dalszych informacji o strefie otaczającej Księżyc oraz zbadanie potencjalnych miejsc lądowania przyszłych kosmonautów.

Dwa z pojazdów kosmicznych mają wejść na orbitę okołoksiężycową, a trzeci statek będzie próbował wylądować na powierzchni Księżyca.

Pierwszy wystartuje „Surveyor — 6" w dniu 13 lipca. Ma on wylądować sześć dni później na powierzchni Księżyca w dniu 16 lipca i tak jak tego pozostali będzie wyposażony w kamerę obrotową i spektrometr. W dniu 19 lipca ma on orbitę okołoksiężycową ma być wystrzelona fizyczna laboratorium o wadze około 400 kg. Zainstalowana tam aparatura naukowa pozwoli na mierzenie magnetycznych księżycowego i różnego rodzaju promieniowania. Wreszcie 1 sierpnia NASA planuje wystrzelenie trzeciego satelity z tej serii „Lunara Orbitera V", wyposażonego w aparaturę fotograficzną.

Zdecydowane protesty przeciwko izraelskiej agresji

Do naszej redakcji ciągle napływają rezolucje i protesty podejmowane przez załogi zakładów pracy i instytucje biurowe oraz całych chłopów w związku z agresją Izraela na kraje arabskie.

Pracownicy Destylarni Żywicy w Garbatce protestując przeciwko izraelskiej agresji domagają się opuszczenia zagarniętych ich sił terytoriów Syrii i Jordanii i wyrażają przekonanie, że narody arabskie wzmogą wolę walki z imperializmem.

Delegaci spółdzielczości wiejskiej zebrani na walnym zgromadzeniu PZGS w Jędrzejowie oświadczają w swej rezolucji: „Potępiamy stanowczo akcję zbrojną kół rządzących Izraela podjętą w ścisłym powiązaniu z najbardziej agresywnymi siłami imperializmu. W pełni popieramy stanowisko PZPR i rządu PRL wyrażone przez tow. Władysława Gomułkę na VI Kongresie Związków Zawodowych".

„Oburza nas to — czytamy w rezolucji chłopów z gromady Grzymałków (pow. Kielce) — że USA i Anglia użbroiły i zachęciły Izrael do brutalnej wojny przeciwko krajom arabskim. Dziwi nas też, że Izrael ręka w rękę z Niemcami zachodnimi. Czyżby Żydzi zapomnieli II wojnę światową?" (f.)

Pracownicy poczt i telekomunikacji obwodu radomskiego zebrani na konferencji obwodowej wyrazili ostry protest przeciwko agresji Izraela na państwa arabskie. agresji będące aktem głęboko nichumanitarnym oraz niezgodnym z podstawowymi zasadami współżycia narodów.

Zebrani na konferencji opowiedzieli się w przyjętej przez całą załogę rezolucji po stronie krajów arabskich napadniętych o swoje słuszne prawa, o suwerenność narodową i społeczną. (sos)

Komisja austriacko-włoska bada sprawę incydentów w Górnej Adydze

RZYM. PAP. Na terenie Górnej Adygi przybyła austriacka komisja techniczna, która wespół z ekspertami włoskimi bada tereny, na których w ostatnim czasie doszło do liczonych aktów terrorystycznych. Jak wiadomo 9 dni temu od min podłożonych przez bandy terrorystyczne zginęło 4 karabinierów włoskich, strzegących granicy. Na mechanizmach wykryto napisy „BAS" (jest to niemiecki skrót organizacji terrorystycznej noszącej nazwę „Komitet Wyzwoleńczy południowego Tyrolu).

Blokada Biafry

LONDYN PAP. Dowództwo nigeryjskiej marynarki wojennej w Lagos podało wiadomość o zatrzymaniu i zatrzymaniu statku, pływającego pod flagą panamską, który w nocy z niedzieli na poniedziałek próbował zbliżyć się do portu Bonny w Biafrze. Jak oświadczył rzecznik marynarki, statek po dwóch ostrzegawczych strzałach nie zatrzymał się, wobec czego oddano kolejny strzał, który ugodził w pokład. Statek został odprowadzony pod eskortą do bazy morskiej Apapa, załoga zaś wraz z kapitanem została aresztowana.

Ilegał w Lagos stwierdza blokadę lądową, morską i powietrzną republiki Biafra. Wszystkie statki otrzymały ostrzeżenie, by trzymały się w odległości około 20 km od wybrzeży Biafry; wyjątek stanowią jedynie te statki, które jednak podlegają kontroli.

„Fabryki domów"

(Dokończenie ze str. 1)

czać ma w ciągu roku prefabrykaty wystarczające do zbudowania ok. 2—2,5 tys. mieszkań.

Wytwórnie zakupione za granicą tylko w niewielkim stopniu pokryją przyszłe zapotrzebowanie budownictwa na elementy prefabrykowane. Około 1975 r. z elementów tych montować bowiem będziemy ok. 400 tys. lzb rocznie. W związku z tym przewiduje się budowę ponad 30 następnych zakładów — na podstawie dokumentacji opracowanej w kraju. W br. ogłoszony zostanie konkurs na projekt takich wytwórni.

W sumie „fabryki domów" (pierwsze zaprojektowane w kraju mają ruszyć w 1971 r.) pozwolą w 1975 r. produkować już ok. 80 proc. lzb mieszkalnych z prefabrykatów wielkowymiarowych.

Uprzemysłowienie powinno mieć też korzystny wpływ na jakość budownictwa. Niezależnie od tego, kierownictwo resortu postanowiło ogłaszać — począwszy od 1968 r. — doroczne konkursy o tytuł „mistrza dobrej roboty", którego laureaci: przedsiębiorstwa, majstrowie, brygadziści itd., otrzymywać będą nagrody i wyróżnienia za wysoką jakość robót budowlano-montażowych.

Stonka atakuje uprawy ziemniaków

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa — Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach zawiadamia, że w dniach od 6 do 8 lipca bieżącego roku zostanie przeprowadzona ogólna lustracja pól ziemniaczanych. Zadaniem tej lustracji będzie kontrolowanie wszystkich upraw ziemniaczanych oraz stwierdzenie prawidłowości wykonywanych zabiegów przeciwko stonce.

Nasilenie stonki w bieżącym roku jest bardzo duże. W żadnym przypadku nie możemy z tego powodu dopuścić do powstania jakichkolwiek strat, zwłaszcza, że w pełni zostały zabezpieczone odpowiednie środki chemiczne, aparatura ochronny rośliny. Wszyscy ci rolnicy, którzy nie są w stanie we własnym zakresie przeprowadzić odpowiednich zabiegów chemicznych mogą się korzystać z odpłatnych usług POM. Stacji Zabiegów Ochrony Roślin lub kółek rolniczych.

Ostrzega się przed głosowaniem środków ochrony roślin bezpośrednio ręką gdyż grozi to niebezpieczeństwem zatrucia przewodnika, a w dodatku zabiegi takie są słabo skuteczne i uwłaszenie za niewłaściwe.

Jak wiadomo stonka stematyczana podlega przymusowemu zwalczaniu i nie zastosowanie się do tego obowiązku karane będzie drogą administracyjną.

Komunikat WKC

Wojewódzka Komisja Cen ustaliła nowe maksymalne ceny detaliczne warzyw i owoców obowiązujące z dniem 6 lipca 1967 r. na terenie całego województwa. Kieleckiego w sieci handlu uspołecznionego i prywatnego bez względu na formę handlu w następującej wysokości za 1 kg: ziemniaki jadalne kl. 1 1,80 zł, ziemniaki jadalne kl. 11 1,50 (cena obowiązująca tylko w handlu uspołecznionym), ziemniaki wczesne 4 zł, kapusta wczesna 2,50 zł, kalafiory o średnicy 20 cm — 2,50 zł za 1 szt., kalafiory o średnicy powyżej 20 cm 3,50 za 1 szt. Na artykuły nieobjęte cennikiem należy uzgodnić ceny między dostawcą a odbiorcą.

Wiadomości SPORTOWE

Przed centralną spartakiadą koszykarzy

◇ Już za kilka dni rozpocznie się w Kielcach *IV Spartakiada Centralna* w koszykówce męskiej. O przygotowaniach tej wielkiej imprezy rozmawialiśmy z prezesem Okr. Związku Koszykowski p. Z. Szymkiem, Nasterej, jak go tej pory nic nie wskazuje na to aby nasze władze sportowe zbytnio przejmowały się tą imprezą. Działacze koszykówki robią wszystko aby stroną sportowo-techniczną impreza wypadła jak najlepiej. Ale na tym nie koniec naszych obowiązków gospodarza. Tego rodzaju impreza powinna mieć odpowiednią oprawę propagandową jak to się dzieje wszędzie indziej, gdzie organizuje się spartakiady centralne. Tymczasem u nas panuje błogi spokój i wydaje się, że miasto niewiele będzie wiedziało, że gościmy w Kielcach najlepszych polskich koszykarzy.

Jak najwcześniej, dziś lub nawet jutro trzeba podjąć ostateczne decyzje w tej sprawie. Albo decydujemy się na kolejny, raczej zakonspirowany turniej, który dowiedzie tylko naszej słabości organizacyjnej, albo też w ciągu trzech dni postaramy się o nadrobienie tego, czego nie zrobiliśmy w ciągu trzech poprzednich miesięcy. Sami działacze koszykówki w tej materii nie wiele mogą zrobić bez poparcia właściwych władz.

Spartakiada rozpoczyna się 12 lipca. Wszystkie zespoły przybędą do Kielc już w poniedziałek 10 lipca. Następnego dnia zapoznają się z naszą halą. W środę rozpoczną się eliminacje w grupach. Każdego dnia rozgrywane będą kolejno cztery spotkania począwszy od godz. 16.

Na boiskach piłkarskich

◇ Blady strach pada na kluby radomskiej Broni. Ostatnie wyniki w spotkaniach trzecioligowych sprawiły, że tradycyjnie stanęli nad brzegiem przepaści. Zadecydowała o tym słabsza ich forma w rundzie wiosennej. Nie niepokoi się spartakiady centralne. Tymczasem u nas panuje błogi spokój i wydaje się, że miasto niewiele będzie wiedziało, że gościmy w Kielcach najlepszych polskich koszykarzy.

Jak najwcześniej, dziś lub nawet jutro trzeba podjąć ostateczne decyzje w tej sprawie. Albo decydujemy się na kolejny, raczej zakonspirowany turniej, który dowiedzie tylko naszej słabości organizacyjnej, albo też w ciągu trzech dni postaramy się o nadrobienie tego, czego nie zrobiliśmy w ciągu trzech poprzednich miesięcy. Sami działacze koszykówki w tej materii nie wiele mogą zrobić bez poparcia właściwych władz.

Spartakiada rozpoczyna się 12 lipca. Wszystkie zespoły przybędą do Kielc już w poniedziałek 10 lipca. Następnego dnia zapoznają się z naszą halą. W środę rozpoczną się eliminacje w grupach. Każdego dnia rozgrywane będą kolejno cztery spotkania począwszy od godz. 16.

Ogólnopolski turniej tenisowy w Radomiu

◇ Jutro, w czwartek rozpoczyna się w Radomiu tradycyjny ogólnopolski turniej tenisowy o *Memorial Bobińskiego* przeznaczony dla młodzieży. W konkurencji mężczyzn gry odbywać się będą w trzech kategoriach wiekowych: do 15 lat, do 18 i do 25 lat. Kobiety grają tylko w jednej grupie wiekowej do 25 lat. Tak samo jest z grami podwójnymi i grą mieszaną. Spotkania rozpoczynać się będą codziennie od godz. 9 na kortach Broni, a w razie potrzeby również na innych korach radomskich.

Na starcie spodziewani są wszyscy najlepsi w kraju tenisiści młodego pokolenia, w sumie około 100 zawodniczek i zawodników.

Ze świata

◇ Kilka doskonałych wyników uzyskały lekkoatletki USA na mistrzostwach kraju. W biegu na 100 m *Farrell* wyrównała światowy rekord naszych sprinterek — 11,1. Znakomicie spisały się młode specjalistki średnich dystansów. Na 400 m 19-letnia *Cooke* miała czas 52,5, a 15-letnia *Hammond* 52,6. Są to wyniki lepsze od dotychczasowego rekordu USA. Na 800 m — *Manning* również ustanowiła rekord krajowy wynikiem 2.03,6. Wielką formę potwierdziła *Bair* wynikiem 59.82.

Pod żaglami

◇ W Kielcach odbyły się okręgowe mistrzostwa żeglarskie w klasie Cadet. Startowały załogi z Kielc, Starachowic i Kazimierzy Wielkiej. Najlepiej spisali się zawodnicy kieleckiego klubu Mewa zajmując pięć pierwszych lokat. Wygrali *Berczyński* i *Chłopek* przed *Baranem* i *Wielińskim* oraz *Z. Zapałą* i *W. Zapałą*.

W najbliższą niedzielę i poniedziałek odbędą się okręgowe mistrzostwa seniorów i juniorów w pozostałych klasach.

Filmy z całego świata na ekranach Moskwy

Przez dwa tygodnie, począwszy od dziś, Moskwa będzie terenem spotkania gwiazd filmowych, reżyserów i producentów z przeszło 30 krajów. Liczba zgłoszeń na tegoroczny, piąty z kolei, międzynarodowy festiwal filmowy, organizowany przez kinematografię radziecką, przeszła wszelkie oczekiwania. Udział w międzynarodowym festiwalu zgłosiły kraje o ugruntowanej już marce filmowej, takie, jak Stany Zjednoczone, Francja, Włochy, Wielka Brytania, a także te stawiające pierwsze kroki w dziedzinie filmu, np. Iran, Kambodża, Mongolia czy Mali.

Festiwal moskiewski obejmuje trzy rodzaje filmów: fabularny, krótkometrażowy (dokumentalny, popularnonaukowy i animacyjny) oraz filmy dla dzieci. Do konkursu każde z państw może wystawić po jednym filmie w wszystkich trzech kategoriach.

W okresie festiwalu w kinach moskiewskich wyświetlone będą filmy również poza konkursem. Z polskich filmów wyświetlane będą: „I ty zostaniesz Indianinem", „Bokser i śmierć", „Ostatni prom", „Cała naprzód", „Sublokator", „Miejsce dla jednego". Do konkursu zgłoszony jak wiadomo został film „Mieszkanie na Hortensji", a w krótkim metrażu „Mieszkanie na Hortensji", a w konkursie filmów dla dzieci „Ojciec".

Z gwiazd filmowych będzie można w Moskwie zobaczyć Monikę Vitti i Sonię Manfredi — Włochy, Marie Jose Nat — Francja, Harriet Andersen — Szwecja i wiele innych.

Zainteresowania festiwalem jest ogromne. (AR)

Wszystkie dzieci są nasze

(Dokończenie ze str. 2)

mogą świadczyć listy jakie otrzymujemy od naszych czytelników. Zawierają one zarówno poparcie dla podjętej inicjatywy, jak również pytania o sposobie realizacji zobowiązań, jakie pod adresem wychowanków domów dziecka mogą podejmować zakłady pracy. Wyjaśniamy: zakład który postanowi ufundować książeczkę może ją wykupić w każdym oddziale PKO wpłacając odpowiednią sumę. Wielkość zakładowego wpisu na książeczki tzw. podstawowy pdział stanowi kwotę 1/3 wartości wkładu mieszkaniowego na mieszkanie typu M-2 lub M-3. Były to kwoty rzędu 4,5 i 5 tys. złotych. Inne zakłady wpłacają sumy mniejsze zobowiązując się jednak do dokonywania comiesięcznych wpłat, tak by po pewnym okresie obdarowany miał na swojej książeczce pełną sumę potrzebną do otrzymania mieszkania. Tak więc panuje w tym zakresie pełna swoboda, a liczy się przede wszystkim sam fakt ufundowania książeczki będący dowodem społecznej postawy ofiarodawców.

Akcja fundowania książeczek mieszkaniowych trwa w dalszym ciągu. Jej hasło przewodnie „Wszystkie dzieci są nasze". Wszystkim zainteresowanym przypominamy, że zgłoszenia nowo fundowanych książeczek należy kierować pod adresem: „Słowo Ludu" Dział Łączności z Czytelnikami — Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2 albo też bezpośrednio do naszych oddziałów w Radomiu, Skarżysku, Ostrowcu i w Końskich.

(JOK)

Nasz komentarz

To napawa otuchą

POD tytułem „Dobre perspektywy" zamieściła „Prawda" artykuł wstępny w dniu przybycia do Moskwy (3 bm.) premiera rządu Republiki Francuskiej Georgesa Pompidou i ministra spraw zagranicznych tego państwa Maurice Couve de Murville'a. „Francja i Związek Radziecki — czytamy w „Prawdzie" — są państwami o różnych systemach społecznych i ekonomicznych i siłą rzeczy ich poglądy na ten lub inny sposób międzynarodowy mogą się nie pokrywać. Jednakże współpraca interesów obydwu narodów w uchronieniu Europy od niebezpieczeństwa wojny i zabezpieczeniu pokoju naszemu kontynentowi stwarzają szerokie podstawy dla politycznej współpracy, która ma na celu współdziałanie na rzecz zbliżenia państw wschodniej i zachodniej Europy, zbliżenia państw o różnych ustrojach społeczno - ekonomicznych, w interesie odprężenia napiętej sytuacji międzynarodowej".

Potwierdził to w swym przemówieniu wtedy samego dnia premier Pompidou, podkreślając, że zarówno ZSRR jak i Francja są zdecydowane pracować w celu unormowania sytuacji w Europie i torwijać stosunki między wszystkimi krajami europejskimi. Praca ta, zdaniem premiera francuskiego, ma za stopniowo stworzyć sprzyjające warunki dla przedyskutowania i pokojowego uregulowania poważnych problemów, które dzielą jeszcze Europę i nie pozwalają jej w całej pełni od tylko wzajemną korzyść, ale również możność zacieśnienia kontaktów między naszymi narodami, co pozwoli nam poznać się lepiej wzajemnie oraz zwiększyć wzajemne poważanie i przyjaźń, odpowiadającą tradycji. Jest to najlepszy przykład, jaki mogłyby zademonstrować wszystkie".

Szef rządu radzieckiego, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin oświadczył też na tym samym przyjęciu:

„Wymiana poglądów z prezydentem de Gaulle'em wykazała bliskość stanowisk obu krajów w sprawach zasadniczych a zwłaszcza co do konieczności przyczynienia warunków pokoju na Bliskim Wschodzie, zlikwidowania następstw napaści Izraela na państwa arabskie, poczynienia wszelkich wysiłków w celu likwidacji ognisk agresji w innych rejonach świata. Przeprowadzona w toku poprzednich spotkań wymiana poglądów odnośnie sytuacji w Wietnamie wykazała zbieżność stanowisk wietnamskiemi i ingerencji w je go wewnętrzne sprawy należy po łożyć kres. Stany Zjednoczone powinny opuścić Wietnam, wycofać stamtąd swoje wojska. Przede wszystkim powinny one niezwłocznie i bezwarunkowo zaprzestać bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Kosygin zaznaczył, że Europie nie dostoi jeszcze do całkowitego uspokojenia. Korzystne byłoby, aby państwa europejskie same omówiły stojące przed nimi problemy oraz z należytym uwzględnieniem realnej sytuacji nawiązaniem i ingerencji w je go wewnętrzne sprawy należy po łożyć kres. Stany Zjednoczone powinny opuścić Wietnam, wycofać stamtąd swoje wojska. Przede wszystkim powinny one niezwłocznie i bezwarunkowo zaprzestać bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Kosygin zaznaczył, że Europie nie dostoi jeszcze do całkowitego uspokojenia. Korzystne byłoby, aby państwa europejskie same omówiły stojące przed nimi problemy oraz z należytym uwzględnieniem realnej sytuacji i oparciu o istniejące inicjatywy w tym kierunku.

Kosygin podkreślił też, że rozmowy radziecko - francuskie, które odbyły się przed rokiem w Moskwie, otworzyły nowy rozdział w stosunkach ZSRR i Francji.

W wyniku tych rozmów między Leonidem Breżniewem, Nikołajem Podgornym, Aleksiejem Kosyginem i generałem de Gaulle'em osiągnięto szerokie porozumienie w sprawie wielu interesujących obie strony problemów i ustalono linię wszechstronnego rozwoju kontaktów między Związkiem Radzieckim i Francją. Linia ta w sposób przekonywający dowodzi swej żywotności.

Przypomnijmy, że w czerwcu ub. r. cały świat z uwagą śledził wizytę prezydenta Francji w ZSRR, a w grudniu tegoż roku wizytę premiera Kosygina we Francji.

W efekcie pierwszych rozmów podpisano porozumienie o współpracy naukowo-technicznej oraz nominacji osi współpracy w dziedzinie pokojowego opanowywania Kosmosu. Następnie obydwa państwa podpisały konwencję kulturalną, układ morski, protokół o konsultacjach (samoloty pasażerskie ZSRR i Francji mają prawo prelotu nad terytorium obu krajów), układ o współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej, umowę o współdziałaniu w zakresie telewizji kolorowej (już w br. TV w obu krajach rozpocznie regularne programy kolorowe). Dobrze rozwijają się stosunki kulturalne, gospodarcze i handlowe (Francusko - Radziecka Izba Handlowa, nowa Zakładów „Renault" z Moskiewską Fabryką Samochodów Małolitrażowych).

To zaledwie część faktów dowodzących pomyślnego rozwoju kontaktów radziecko-francuskich, bardzo rzutujących na politykę innych państw, zwłaszcza zachodnich. Wybitnie doniosłe znaczenie dla Europy ma radziecko - francuskie zbliżenie na arenie politycznej, choćby tylko w kwestiach Wietnamu i Bliskiego Wschodu.

Naród polski, aktywnie uczestniczący w poszukiwaniu rozwiązań politycznych problemów Europy, ma szczególne powody do zadowolenia z przyjaźni, wzajemnej sympatii i wszelkich więzów łączących Związek Radziecki z Francją, więzów łączących dwa europejskie mocarstwa, które mogą najwięcej zdziałać w interesie wszystkich narodów naszego kontynentu i mogą wywrzeć dobroczynne wpływy na rozwój wydarzeń na arenie całego świata.

STEFAN SZWEJ

Dnia 8.VII.1967 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła

Ob. STANISŁAWA CZERWONKA

długoletnia pracownica Wojewódzkich Zakładów Graficznych Przemysłu Terenowego w Kielcach.

W Zmarłej straciliśmy wzorowego pracownika i ofiarną koleżankę.

Dyrekcja i pracownicy WZGPT w Kielcach

2108-k

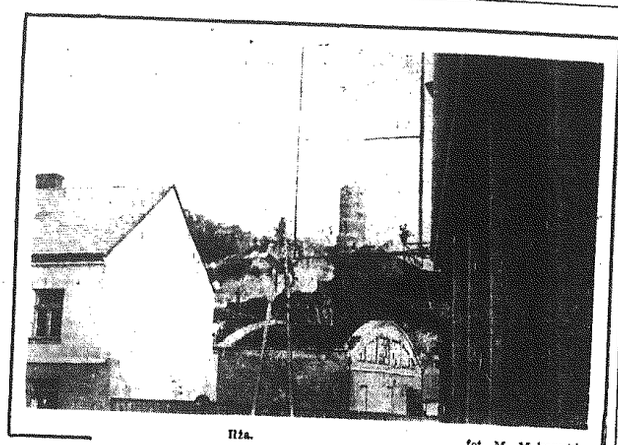

Iłża. fot. M. Makowski

Szansa powiatowego miasteczka

Przypominam sobie zdumienie turysty, który dwa lata temu znalazł się po raz pierwszy w naszym województwie. Wpatrując się w mapę, dzielił się ze mną swoimi domysłami, próbował odgadnąć, która miasta leżą w jakim powiecie. Oczywiście popełnił wiele błędów. Umieścił bowiem Suchedniów w powiecie Skarżysko, Opatów w powiecie Ostrowiec, a Iłżę w powiecie Starachowice. Naturalnie kierował się zasadą, że największe miasto w danym terenie musi być automatycznie miastem powiatowym. Zapomniał jednak, że w naszym podziale administracyjnym zasada taka ściśle nie obowiązuje. I tak chyba być powinno.

Od dwóch lat kładzie się u nas szczególnie mocny nacisk na aktywizację małych miasteczek. Kierunek, na który od dawna czekali mieszkańcy Żarnowa, Chęcin czy Przedborza. Okazało się jednak, że na aktywizację oczekują nie tylko małe miasteczka ,ale także miasta o renomie powiatowej. Żeby się o tym przekonać wystarczy pojechać do Iłży.

Podejrzewam, że gdyby uczniów szkół średnich w Kielcach zapytano — co wiedzą o Iłży — odpowiedzi byłyby w większości co najwyżej enigmatyczne. Na ogół wiadomo tylko, że Iłża to ośrodek garncarstwa o starych tradycjach, a nad miastem wznoszą się ruiny zamku biskupów krakowskich. Bardziej zainteresowani naszym regionem dodadzą jeszcze, że znajduje się tutaj kościół farny z początku XVII wieku, późnorenesansowa kaplica, kościół Św. Ducha z XV wieku i dawny szpital z połowy wieku XVIII. Niektórzy uzupełnią by wiadomości, że osada miejska istniała tu już na przełomie XII i XIII wieku, że w XVII wieku był tu żywy ośrodek rzemieślniczo - handlowy, a wyroby sukiennicze wywożono nawet do Szwecji, że w drugiej połowie XVIII wieku była tu manufaktura sukiennicza, a w latach 1821 — 1903 fabryka fajansu. Rozwój Iłży zahamowała a wybudowana droga z Kielc do Radomia i dopiero w 1928 roku odzyskała ona prawa miejskie.

Bogate tradycje z przeszłości i zabytkowe kościoły nie zelektryzują życia miasteczka. Iłża liczy dziś niespełna pięć tysięcy mieszkańców. Cudownie położona u stóp wzgórza zamkowego z wyniosłą basztą przypominać może Kazimierz nad Wisłą (choć Iłżanka Wisły nie przypomina). Otwiera się więc szansa pierwsza — turystyka. I to nie tylko ze względu na położenie i zabytkowe curiosa, ale również dzięki wciąż atrakcyjnym wyrobom garncarskim. Słynny targ w Iłży jest nadal silnym magnesem dla turystów.

Ale dla tych ostatnich Iłża pozostaje tylko miastem przelotowym. Nie jest bowiem przygotowana na wizyty turystów. Restauracja Gminnej Spółdzielni, mimo zawsze znakomitego zestawu potraw, nie wystarcza. Brakuje przede wszystkim bazy noclegowej.

Sprawa ta spędza sen z powiek władzom miejskim. Nie dokłada więc na łaskawy głos z wojewódzkiego budżetu pojechała delegacja z Prezydium MRN do Warszawy. Pozytywne natarcie na kilka milionów przyniosło spodziewane owoce. Za rok CRS wybuduje w Iłży drugi większym województwie motel. Szansa turystyczna staje się coraz bardziej realna.

Turystyka nie jest jednak najpoważniejszym problemem dla Iłży. Miasto to jest, pod względem procentowym, najpoważniejszym w województwie eksporterem siły roboczej. Wystarczy stwierdzić, że ogromna większość zatrudnionych pracuje w Starachowicach i Zębcu. Kilka razy dziennie pełnie między Iłżą a Starachowicami przeładowują ciuchcia. Tych, którzy nią jeżdżą, miasto nie jest w stanie zatrudnić.

Iłża dysponuje wyjątkowo skromnym wachlarzem możliwości pracy. Jest to jedynie — spółdzielnia „Iłżanka", be-

TADEUSZ WIĄCEK

tonlarnia, „Cepelia" i niedawno uruchomiony POM. Nic dziwnego, że samo miasto musiało zastygnąć w marazmie. I nagle otworzyły się przed Iłżą niespodziewane perspektywy rozwoju.

Z pomocą przyszła Fabryka Samochodów Ciężarowych ze Starachowic. Właśnie tu zadecydowano, żeby w Iłży zlokalizować Wytwórnię Części Samochodowych, będącą oddziałem FSC. Już w tym miesiącu ma plac budowy wejdzie Ostrowieckie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego. W roku przyszłym oddana zostanie w stanie surowym hala główna. Według założeń, już w 1969 roku zakład rozpocznie pracę, by w roku 1970 osiągnąć pełną zdolność produkcyjną. Produkowane będą tu części zamienne do nowych typów samochodów, jak również do samochodów ustępujących z produkcji.

W pierwszym etapie znajdzie tu zatrudnienie 1200 osób. A w 1975 roku będzie pracowało w wytwórni ponad 2000 mieszkańców Iłży i okolic. Zaintrygowany szansą przemysłową mieszkaniec Iłży postanowiłem sprawdzić, ilu mieszkańców Iłży poszukuje pracy. Okazało się, że są to dosłownie jednostki. Skąd zatem wziąć przyszłych pracowników wytwórni?

W miejskiej radzie nie przejmują się tym problemem. Część przejdzie tu z FSC. Nareszcie zatrudnienie na miejscu znajdą absolwenci Zasadniczej Szkoły Zawodowej o kierunku metalowo - elektrycznym, którzy dotąd zmuszeni byli emigrować z miasta. Przewiduje się nawet przerozdzenie szkoły w technikum. Ale największa ilość zatrudnionych przybędzie tu z okolicznych wiosek. Pozwoli to poprawić w znacznym stopniu warunki bytowe ich mieszkańców. Ziemie w tych wioskach nie odznaczają się bowiem szczególną urodzajnością.

Władomo, ile korzyści dla miasta niesie ze sobą przemysł. Dzięki zakładom w Zębcu powstało w Iłży piękne osiedle mieszkaniowe dla tysiąca osób. Wytwórnia Części Samochodowych musi mieć także zaplecze mieszkaniowe. Jest zatem w planie drugie osiedle za szpitalem.

Ktoś mógłby przypuszczać, że wytwórnia jest tylko i wyłącznie prezentem Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego dla Iłży. Ponieważ jednak koszt budowy zakładu wynosić będzie blisko 130 mln zł, bardzo poważnie w tej sumie partycypować będzie budżet wojewódzki, a związane z budową urządzenia komunalne pokryje samo miasto.

Iłży nie czekają na uroczyste otwarcie wytwórni. Istnieją przecież potrzeby idące niejako obok tej inwestycji. Trwa więc budowa magazynu Centrali Nasiennej, młyna do przerobu wapna nawozowego, bazy PZGS, dwu magazynów Gminnej Spółdzielni i Internatu Liceum Ogólnokształcącego. Powstaje już droga do przyszłej wytwórni i droga do osiedla spółdzielczego. Postępuje kanalizacja miasta. Hydrowiert robi wiercenia pod trzy studnie głębinowe. Kółko rolnicze remontuje swoje magazyny.

Na wieść o szybkim rozwoju miasta, CRS postanowiła zainwestować w usługi handlowe w Iłży około 20 mln zł. Szanse miasta już teraz idą w górę.

Obok postępującego rozwoju, są jeszcze sprawy wymagające rychłego rozwiązania. Brakuje lokali na usługi. Nie ma rzeźni. Te problemy poważnie złagodzi CRS. Ale co zrobić z niewystarczającą ilością szkół? Są w Iłży tylko trzy, w tym jedna podstawowa. Potrzebna jest od zaraz nowa szkoła, która zapewni dobre warunki nauczania dla najmłodszych. Nie zaspokoił potrzeb remont przedszkola. Trzeba myśleć o nowym. Tym bardziej, że w planie perspektywicznym Iłża liczyć będzie w 1970 roku dziewięć tysięcy mieszkańców.

Obronięte tradycjami powiatowe miasteczko już niedługo stanie się miastem wzbogacającym przemysłową mapę województwa. Zmieni się senny tryb życia Iłży. Zadudnią się piękne, wąskie ulicy kl. I tylko duchy biskupów krakowskich z zaskoczeniem patrzą na wyrastającą szansę ongiś królewskiego miasta. Z zaskoczeniem dlatego, że ich wspaniała baszta od dawna wymaga pieczołowitej konserwacji, a stare mury niszczeją w oczach.

W dole powstaną niebawem nowe mury przemysłowego zakładu.

Pracownik i życie

Informacja o skazaniu w aktach osobowych

Iksiński nawet się nie domyślał, jaka to historia rozpętała się wokół jego akt osobowych. Nie miał pojęcia, że w jego sprawie wypowiadały się nie tylko zjednoczenie i zarząd okręgu związku zawodowego, ale nawet Komitet Pracy i Płac w Warszawie.

Chodziło o informację o skazaniu. Iksiński skazany został przed trzema laty na pół roku aresztu, z zawieszeniem na dwa lata, za obrazę innej osoby.

Ponieważ zaś skazany w ciągu 3 miesięcy po upływie okresu zawieszenia nie popełnił innego przestępstwa, więc tamto uznane zostało za niebyłe (art. 64 KK), w związku z czym karta karna została z Centralnego Rejestru Skazanych wycofana. Z rejestru kartę wycofano, ale w aktach osobowych Iksińskiego tkwiła nadal informacja o skazaniu. Kierownik kadr chciał ten dokument z akt usunąć, ale dyrektor miał wątpliwości. Różne były w tej sprawie opinie zjednoczenia i zarządu okręgowego związku zawodowego, wobec czego przedsiębiorstwo wystąpiło o wyjaśnienie do Komitetu Pracy i Płac.

„Informacja o skazaniu pracownika (prawomocnym wyrokiem) za popełnione przestępstwo — wyjaśnił Komitet — powinna być przechowywana w aktach osobowych pracownika dopóty, dopóki nie nastąpi zatarcie skazania. Zatarcie skazania, powodujące uznanie popełnionego przestępstwa za niebyłe, pociąga za sobą wycofanie karty karnej z Centralnego Rejestru Skazanych, w związku z tym informacje uzyskiwane z Rejestru nie zawierają wzmianki o popełnieniu danego przestępstwa. Tak samo powinny być prowadzone akta osobowe pracownika — dokumenty zawierające informacje w tym zakresie powinny być z chwilą zatarcia skazania usunięte".

I jeszcze dwa wskazania:

— w razie wątpliwości co, czy nastąpiło zatarcie czy nie, zakład pracy powinien poinformować się w Centralnym Rejestrze,

— bieżąca kontrola akt osobowych pracownika w tym zakresie jest niezbędna, aby sporządzane na podstawie akt opinie były zgodne z informacjami wystawianymi przez Centralny Rejestr.

Jest to sprawa dla pracowników niesłychanie ważna. Chodzi bowiem o to, aby informacja o przestępstwie, które w myśl przepisów Kodeksu Karnego zostało uznane jako niebyłe, nie figurowała w aktach osobowych czy opinii o pracowniku, nie utrudniała czy nawet uniemożliwiała człowiekowi — w razie odejścia z dotychczasowego miejsca pracy — uzyskania innego, odpowiedniego zatrudnienia.

DORADCA

Z redakcyjnej poczty

DO REDAKCJI „SŁOWA LUDU"

W „Słowie Ludu" z dnia 18 czerwca rb. ukazał się artykuł ob. Wiesława Barańskiego pt. Obiecujący prolog. (Na marginesie plenum SAiW). W treści tego artykułu znajduje się między innymi następująca wzmianka: „Uczestnik plenum, przedstawiciel ZMS w Radomiu stwierdził, np. że Towarzystwo Szkoły Świeckiej w miarę upływu lat zwiększało działalność na rzecz organizacyjnie związane z wypoczynkiem młodzieży podczas wakacji, bądź też dokarmianiem jej na (nie) dużej pauzie. W taki sposób ideowa rola w działalności Towarzystwa na terenie Radomia została poważnie zredukowana".

Jest nam bardzo przykro, że umieszczono niepowadne „stwierdzenia" anonimowego przedstawiciela ZMS, którego prawdopodobnie nie stać nawet na rozróżnienie TSŚ od TPD. Wprawdzie szczegółowo się sprawami wypoczynku dla młodzieży podczas wakacji bądź też dotyczyło jej podczas pauz nikomu nie może przynieść ujmy i działalność taka jest z pewnością pozytywna, ale chodzi tylko o to, że TSŚ na terenie Radomia nie zajmowało się dotychczas tą działalnością w przeciwieństwie zajmuje się obecnie. Natomiast praca naszego Towarzystwa jest — zgodnie z wytycznymi II Zjazdu Delegatów TSŚ, zaakceptowanymi przez sekretariat KC PZPR, — nastawiona przede wszystkim na rozróżnienie pozytywnego ich dla naszego ideału wychowawczego, dla świeckiego socjalistycznego wychowania młodzieży. W związku z tym Zarząd Miejski TSŚ w Radomiu prowadził i uniwersytety dla rodziców, a mianowicie: II przy szkole Nr 15 na Borkach (dzielnica peryferyjna), 2) przy szkole Nr 21 (również dzielnica sąsiadująca bezpośrednio z wąską Gołębiową) 3) uniwersytet osiedlowy przy Klubie PSS „Praktyczna Pani" na osiedlu XV-lecia i otwarty uniwersytet radiowy.

Poza tym TSŚ prowadzi akcję pedagogizacji rodziców w kilku stałych punktach odczytowych oraz obsługuje swoimi prelegentami zebrania rodzicielskie w wielu szkołach podstawowych i średnich ogólnokształcących oraz zawodowych a także zebrania organizowane przez Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu (spotkania radnych i posłów z wyborcami). Łącznie w czasie od 1 września 1966 r. do 31 maja 1967 r. wygłoszono 98 odczytów, których wysłuchało 4028 osób — oraz nadano 22 pięciominutowe pogadanki radiowe przez radiostację Komitet Audycji Lokalnych (każda pogadanka jest nadawana dwukrotnie w czwartki rano i wieczorem, a następnie pogadanki te są niejednokrotnie przekazywane radiowęzłom zakładowym do wykorzystania.)

Poza tym Zarząd Miejski TSŚ bardzo ściśle współpracuje z Sekcją Pedagogizacji Rodziców Miejskiej Komisji Koordynacyjnej dla komitetów rodzicielskich i opiekuńczych. Współpraca polega, między innymi, na współnym organizowaniu seminariów dla prelegentów oraz wystąpieniu naszych prelegentów na TSŚ-owych przez wspomnianą sekcję.

W ramach tej współpracy prelegenci TSŚ wygłosili w roku 1966/67 na radach wspomnianej sekcji 62 odczyty oraz zorganizowano wspólnie 5 seminariów dla prelegentów, a mianowicie:

26.X. dr J. Kozłowski — Rodzina jako środowisko wychowawcze.

II XI. dr K. Tyborowska — Trudności okresu dojrzewania oraz przyczyny niepowodzeń w nauce.

25 XII. dr H. Izdebska — Funkcja wychowawcza środowiska rodzinnej i jej przeobrażenia.

26.I. mgr M. Sołtyk — Wpływ rodziców na zaburzenia emocjonalne uczniów i związane z tym trudności wychowawcze.

20.III. doc. dr W. Muszyński — Wychowanie moralne w rodzinie.

Ponadto ZM TSŚ, doceniając szczególną rolę młodych nauczycieli w krzewieniu idei świeckości życia społecznego w szkole i w społeczeństwie dorosłych, otacza szczególną opieką Studenckie Koło TSŚ przy Studium Nauczycielskim w Radomiu. Działalność tego koła jest ennalnie nie tylko w Radomiu, nie tylko w Kielcach (mowa tu myśli Zarząd Wojewódzki TSŚ i ŚW w Kielcach), ale również i w skali ogólnokrajowej. Nasuone przed paru laty przez to koło hasło „Z legitymacją TSŚ do zawodu nauczycielskiego" staje się obecnie powszechnym hasłem w studiach nauczycielskich. Przewiduje się w Polsce spotkania aktywu studenckich kół TSŚ z różnych studiów nauczycielskich, pierwsze zjazdy młodych prelegentów TSŚ, aktywny udział członków Studenckiego Koła TSŚ w pracach uniwersytetu dla rodziców udane przyjęcie przedstawicieli „Jugendweihe" z NRD oraz wiele innych poczynań naszego koła (liczącego w tym roku 150 studentów) wpłynęło na uznanie i wyróżnienie przez Zarząd Główny TSŚ, czego wyrazem było zaproszenie 50 członków koła w 1965 roku do Warszawy na specjalne spotkanie z prezydium ZG TSŚ, zaproszenie w roku bieżącym członków Zarządu Studenckiego na sztukę teatralną p. „Namiestnik" i spotkania z Hochhuthem i dyrektorem Dejmkiem, przyznanie dyplomu z okazji Kolegia TSŚ i in.

Jakże w świetle powyższych faktów, przytoczonych przykładowo, wygląda „stwierdzenie" owego anonima w artykule redaktora ob. Barańskiego?

Za Zarząd Miejski TSŚ
w Radomiu
(MGR M. SOŁTYK)

Na półkach księgarskich

Jarosław Iwaszkiewicz — *Kręgły rok*. Cykl wiersz. Czytelnik.
Wydanie pierwsze. Stron 75. Cena 16 zł.

Gustaw Bojanowski — *Rękopis dla wnuków*. Czytelnik. Wydanie drugie. Stron 299. Cena 14 zł.

Ryszard W. Wołoszyński — *Pokolenie ocalonych*. Szkice z dziejów literatury polskiej XVIII w. Wiedza Powszechna. Wydanie pierwsze. Stron 303. Cena 13 zł.

Adam Mickiewicz — *Konrad Wallenrod*. Czytelnik. Stron 93. Cena 8 zł.

Alistair MacLean — *Działa Navarony*. Iskry. Wydanie pierwsze. Stron 293. Cena 18 zł.

Ekonomia polityczna. — *Karys popularny*. Praca zbiorowa. Książka i Wiedza. Stron 669. Cena 39 zł.

Ludwik Krakowski — *Prawo pracy w praktyce przedsiębiorstwa*. Wydawnictwo Związkowe CRZZ. Wydanie drugie poprawione i uzupełnione. Stron 650. Cena 60 zł.

Jan Lilan — *Tajemnica „Nike"*. Wydawnictwo MON. Wydanie drugie. Stron 204. Cena 13 zł.

Witold Filler — *Na lewym forze*. Państwowy Instytut Wydawniczy. Wydanie pierwsze. Stron 103. Cena 18 zł.

Anna Kamieńska — *Z przechówu*. Wydawnictwo Lubelskie. Wydanie pierwsze. Stron 173. Cena 30 zł.

Ganowa — *wiosna 1967*. Praca zbiorowa. Wydawnictwo Łódzkie. Wydanie pierwsze. Stron 121. Cena 15 zł.

Alicja Kędzierska - Cieślak — *Odpowiedzialność uspołecznionego zakładu pracy względem pracownika za szkody związane z pracą*. Wydawnictwo Prawnicze. Stron 177. Cena 23 zł.

50-lecie Wielkiego Października. Materiały repertuarowe w wyborze Leona Pasternaka. Wydawnictwo Związkowe CRZZ. Stron 495. Cena 40 zł.

Janina Zająćowna — *Brama na drodze*. Czytelnik. Wydanie pierwsze. Stron 266. Cena 12 zł.

Sto wierszy polskich. Wybrał i wstępem opatrzył Julian Rogoziński. Iskry. Stron 12. Cena 20 zł.

ERLE STANLEY GARDNER
Tłum. WACŁAW NIEPOKÓLCZYCKI

PROKURATOR z dzielnicy willowej

13

— Wtajemniczę mnie, Doug. Wiesz, że możesz mi zaufać.

Potrząsnął głową.

— Znaczy, że nie chcesz?

— Chodzi o inny okręg i inne władze.

— Słuchaj-no, Doug, „Clarion" popierał cię bezustannie od chwili kiedyś rozpoczął swoją kampanię. Popieramy cię z takim uporem, z jakim „Blade" rzuca ci kłody pod nogi i wynosi pod niebiosa Sama Ropera i dawny reżim.

— No, cóż? — rzekł Selby. — To się wam opłaca.

— Tak, i chcemy, żeby się nam dalej opłacało. Doug, wcale nie żartuję, naprawdę mogę ci pomóc.

— Tego człowieka ścigają za kradzież — powiedział Selby. — To wszystko.

— Możliwe, że za to jest ścigany, ale to nie wszystko, Doug, i ty o tym doskonale wiesz. Gdyby to była zwykła sprawa, to wiadomość przyszłaby w formie pocztówki i byłaby adresowana do szeryfa i komendanta policji. Słuchaj, Doug, mogę przylapać tego faceta w ciągu dziesięciu minut. A jak zostanie aresztowany, cała rzecz przestanie być tajemnicą. Wiesz również dobrze jak ja, że jeśli policja miejska go zaaresztuje, „Blade" zaraz zamieści o tym wszystko, co tylko można.

Selby zastanowił się przez chwilę i podał jej list Sylwia Martin przeczytała go, a potem złożyła usta jakby chciała gwizdnąć.

— No i? — spytał Selby.

Jej śmiejące się czerwonawo-brązowe oczy były poważne.

— Doug, co za tym stoi?

— Nie wiem — odparł. — Widziałaś list i fotografię. Wiesz teraz tyle, co ja, a nawet, mam nadzieję, więcej.

— Tak — oświadczyła. — Ubiegłej nocy policja zatrzymała go za włóczęgostwo i przymknęła.

— Jesteś pewna?

— Jak najbardziej — odparła. — Widziałam go dziś rano na apelu. Zajrzałam do więzienia, zanim do ciebie przyszłam. Jestem pewna, że to ten sam.

14

Selby podniósł słuchawkę i rzekł do Amorette Standish:

— Połącz mnie z Otto Larkinem, szefem policji. Zaczekam przy telefonie. Tylko się pospiesz. To pilne.

W kilka chwil później usłyszał w słuchawce ostrożny głos Larkina:

— Tu Otto Larkin. Słucham.

— Mówi Doug Selby — rzekł prokurator. Podobno macie u siebie człowieka, którego szukamy. Nazywa się Peter Ribber, alias Peter Drumick, alias Alvin Catone, wzrost pięć stóp siedem i pół cala, waga sto pięćdziesiąt pięć funtów, wiek trzydzieści trzy lata, na lewym przedramieniu wytatuowana gwiazda.

Otto Larkin wahał się chwilę, a potem zapytał:

— Za co jest ścigany, Selby?

— Kradzież.

— Gdzie?

— Los Angeles.

— Złapaliśmy go ubiegłej nocy — powiedział Larkin. — Zaczekaj chwilę przy telefonie.

Selby usłyszał w słuchawce pospieszne kroki: buch... buch... buch... Potem zapadła cisza zakłócana tylko jakimś brzęczeniem na linii, przerwana w końcu cichym głosem Sylwii Martin:

— Co on robi, Doug?

Selby przykrył dłonią słuchawkę.

— Przegląda akta — odparł — żeby zyskać na czasie. Chce dopilnować, żeby zaaszczyt ujęcia groźnego przestępcy przypadł nie komu innemu tylko policji miejskiej. Uważa... Tak, słucham, Larkin.

— Został zwolniony, Selby — rzekł Larkin. — Nie mieliśmy żadnych poważnych zarzutów przeciwko niemu. Chłopaki wyjechali na wezwanie, że jakiś typ się włóczy. Zdjęli go z chodnika w dzielnicy willowej. Powiedział, że jest obcy w mieście i cierpi na bezsenność, więc chodzi sobie, żeby się trochę zmęczyć, zanim wynajmie pokój w hotelu. Miał przy sobie kupę forsy, coś z pięćset dolarów. Chłopcy uznali to za podejrzane i przymknęli go na noc, chociaż czyż, czy nie będzie jakichś skarg o rabunek albo

15

włamanie. A że nie było, więc puściliśmy go na wolność.

— Wzięliście odciski palców?

— Tak. Zaraz jak go przyprowadzono. A bo co?

— Los Angeles go poszukuje — rzekł Selby. — Aresztowano go za kradzież, ale bryknął za kaucją. Każdy ci się porozumieć z tamtejszą policją, Larkin.

— Wykpią mnie, że mi facet prześliznął się przez palce. Czemuś mnie wcześniej nie zawiadomił, Selby?

— Bo sam o tym nie wiedziałem — odparł Selby.

— A skąd się dowiedziałeś, żeśmy go mieli?

— Ktoś z urzędu rejestracyjnego powiedział Brandonowi, a Brandon wspomniał mnie. Akurat pamiętałem, że była jakaś notatka o tym facecie. Gdzieście go złapali, Larkin?

— W Orange Heights.

— Aha — powiedział Selby. — Daj znać do Los Angeles.

— Sam im daj znać — rzekł Larkin gburowato. — Powiedz, że biuro szeryfa nie zawiadomiło mnie na czas, że to oni nawalili. Zresztą może lepiej sam do nich zadzwonię.

— Dobra — powiedział Selby i odkładając słuchawkę usłyszał szybkie słowa Larkina.

— A skąd wiedziałeś, że to ten sam...

— Selby położył słuchawkę, podbiegł do drzwi wiodących do dalszych pokoi biura i powiedział do Amorette Standish.

— Połącz mnie natychmiast z szeryfem Brandonem. I dopilnuj, żeby Larkin nie mógł się do mnie dodzwonić przez chwilę. Powiedz telefonistce, żeby mu dała sygnał „zajęty" i połącz mnie z Brandonem.

Selby wrócił do telefonu, zaczekał parę sekund, póki nie usłyszał dzwonka i podniósł słuchawkę. Usłyszał głos Reza Brandona.

— Cześć, Doug. Co jest?

(c.d.n.)

ŚRODA
6 LIPCA 1967 R.

Dziś słońce wzeszło o godz. 3.22, a zajdzie o godz. 19.59. Życzenia składamy Antoniom i Filomenom.

Co, gdzie, kiedy?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA: „Romantica" — „Rzeka Czerwona" — USA, l. 14, g. 15 i 17.30. Seans zamknięty — g. 20.30.

„Moskwa" — „Wyścig Zbiega" — USA, kol. l. 14, g. 16, 18 i 20.

„Warszawa" — „Pierwszy dzień mego syna" — czeski, l. 16, g. 11, 15.30, 17.45 i 20. „Niebezpieczna droga" — jugosł. pan. l. 11, g. 13.30.

„Bajka" — „Czekajcie na listy" — radz. l. 12, g. 19, 14 i 20.

„Skalka" — „Ostatni zachód słońca" — USA, kol. l. 14, g. 17 i 19.30.

„Letnie" — „Czas miłości" — rumuński, l. 16, g. 20.30.

„Robotnik" — „Darling" — ang. l. 18, g. 13, 17.15 i 19.30.

„Satelita" — nieczynne.

„Bobrza" (Białogon) — „Grek Zorba" — USA, l. 16, g. 19.

„Górnik" (Rudki) — „Szerszeń" — radz. kol. l. 12, g. 18.30.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Witajcie! Wstęp wzbroniony" — radz. l. 9, g. 19.

„Skalnik" (Wiśniówka) — „Ósiem i pół" — włoski, l. 16, g. 19.

„Echo" (Ostojów) — „W kraju Komanczów" — USA, pan. kol. l. 16, g. 19.

„Golobarre" (Słupia Nowa) — „Oklahoma" — USA, pan. kol. l. 14, g. 19.

KRYTA PŁYWALNIA — nieczynna.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 1 przy ul. Buczka 37/39B.

MUZEUM WYSTAWY: Muzeum Świętokrzyskiu — wystawy stale nieczynne. Oddział Muzeum lat szkolnych S. Żeromskiego ul. Świerzawskiego 25 czynny z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od 10 do 17.

Klub MPiK — Wystawa malarstwa „Kieleckie plenery" — czynna codziennie w godz. od 11 do 18.

Salon „Chemigrafia" (ul. Rewolucji Październikowej 4) wystawa prac malarskich Młodzieżowego Domu Kultury — czynna od g. 9 do 17.

„Fotoplastikon" — nieczynny.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 08, Pogotowie Milicyjne 07, Pogotowie WSW 83-25, Straż Pożarna 98, Pogotowie Energetyczne 64-30, Komenda MO 50-11, Pogotowie wodno-kanal. 30-40, Poczt. inform. o usług. 011, Hotel Centralny 20-44, Informacja kolejowa 918.

POSTOJE TAKSÓWEK:
Pl. Obrońców Stalingradu 72-70, dworzec kolejowy 44-33, taksówka bagażowa — ul. Świętokrzyska — 69-89.

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY
ART. PRZEMYSŁOWYMI
w KIELCACH

SKLEP ELEKTROTECHNICZNY
przy ul. Sienkiewicza 70
oferuje instytucjom
MASZYNY BIUROWE DO PISANIA
● „OPTIMA" wałek 32 cm, w cenie 6.000 zł oraz
● „OPTIMA" wałek 47 cm, w cenie 7.000 zł.
Informacji udziela sklep jak wyżej, tel. 46-50.
2090-k

DYREKCJA KIELECKIEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO
KIELCE, UL. KARCZÓWKOWSKA NR 5a

zawiadamia zainteresowane osoby,
że w okresie od dnia 30 czerwca 1967 r.
WYPŁACA NAGRODY
z funduszu zakładowego za rok 1966

Wszelkie reklamacje z tego tytułu należy składać na adres przedsiębiorstwa w terminie 1 miesiąca od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zgodnie z regulaminem podziału funduszu zakładowego, reklamacje złożone po tym terminie nie będą uwzględnione.
2106-k

Pożyteczny konkurs

Staraniem Inspektoratu Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej MO przeprowadzona została w Szkole Podstawowej Nr 20 w Kielcach zgadul-zgadula na temat przestrzegania przepisów ruchu pieszego i rowerowego, którą przeprowadził st. sierżant Michał Kutwin.

Zgadul-zgadule poprzedziła duża akcja propagandowa - wizual na przeprowadzona wśród młodzieży przez grono nauczycielskie.

Do finału weszło 16 uczennic i uczniów, wszyscy zostali obdarowani nagrodami.

Najlepszą znajomość przepisów wykazali: Marek Wawrzyński, Marian Półka, Zdzisław Wrona Jerzy Kopacz oraz Piotr Jedliński. Otrzymali oni od przedstawicieli KM MO nagrody w postaci kompletów do bilardu, szachów. Otrzymali także karty rowerowe.

Wstrzymuje się dopływ wody

W związku z podłączeniem do sieci miejskiej nowo budowanego wodociągu na ul. Langiewicza zawiadamia się, że w dn. 5. VII. zostanie wstrzymany dopływ wody na ulic: Zgoda oraz Mała Zgoda, od godz. 8 do 14.

2101-k

W dni upalne pilśmy czasami po dwa litry na łebka... wody sodowej. Saturatorów ulicznych, choć więcej jest niż w roku ubiegłym, ciągle jeszcze za mało.

Fot. Z. Jonko

Św. Krzyż bez wody

W studni na Św. Krzyżu zabrakło wody. Doszło do tego, że uczestnicy wycieczki z Warszawy nie mieli w czym wypłukać zakupionych owoców. Wodę dowozi się więc beczkowozem. Ale ludzie jej wystarcza na przygotowanie posiłków i umycie naczyń w miejscowej restauracji. Jedyne wyjście w tym sezonie: dowozić wodę w wystarczających ilościach.

Praca partii w urzędach i instytucjach —tematem plenum KM PZPR

Funkcjonowanie urzędów i instytucji — to bardzo ważny problem polityczny. Przez pryzmat ich działania obywatel ocenia często naszą władzę. Problem ten jest tym ważniejszy w metropolii wojewódzkiej, gdyż w urzędach i instytucjach pracuje tu jedna czwarta zatrudnionych w mieście i jedna trzecia członków PZPR z miejskiej organizacji partyjnej.

Wczoraj na plenum KM podjęto ocenę pracy partyjnej w urzędach i instytucjach. Od ostatniego plenum KM na ten temat minęło przeszło 7 lat. Wiele pozytywnych zmian dokonało się w tym okresie. Stwierdził to sekretarz KM tow. Jan Gil w zagajeniu do dyskusji i liczni mówcy wystąpiający na plenum.

Spadła ilość skarg na aparat administracyjny. Wyraźnie poprawiła się sytuacja w dziedzinie gospodarki mieszkaniowej i pracy MPiK. Podniósł się poziom kadr. W 23 badanych przed ostatnim plenum instytucjach było w 1960 r. 18 procent kadr z wyższym wykształceniem, 52 proc. ze średnim. Dziś pierwsi stanowią 21 proc. drudzy 60 proc. 79 osób kontynuuje studia, a 150 zdobywa wykształcenie średnie.

W aparacie administracyjnym pracuje dziś wielu inżynierów, ekonomistów i innych wysoko wykształconych specjalistów. Postęp widać na każdym kroku.

Wszystko to nie upoważnia jednak do spoczęcia na laurach. Jest bowiem nadal wiele zjawisk w pracy urzędów i instytucji, z którymi nie można się godzić.

Oto np. w niektórych komórkach wszechpotężna tendencja do załatwiania pieniędzy kosztem zaniedbywania obowiązków służbowych. Jaskrawym tego przykładem może być Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne, które od dłuższego czasu nie wykonuje swych zadań planowych. Pracownicy nie otrzymują z tego tytułu premii. Tymczasem kilka osób, za zgodą dyrekcji, wykonuje prace zlecone kosztem własnego przedsiębiorstwa.

Za tolerowanie takiej sytuacji dyrektor otrzymał naganę z ostrzeżeniem.

W niektórych instytucjach małych dobrze przygotowanych pod względem fachowym dowarzyszy obserwuje się zupełną bierność społeczną. Niechęć do zaangażowania się — mimo krytyki ze strony KZ PZPR przy Prez. MRN. Sytuacja taka istnieje m. in., jak mówił tow. Fedoruk — w Dyrekcji Inwestycji Miejskich.

Nie przelamano do końca przeżytków biurokracji, przewlekłego załatwiania spraw obywateli. Wskazywało na to wielu mówców m. in. poseł Leon Budzynowski i przew. MKKP tow. Sadaj i przew. Rady Zakładowej przy KZWM tow. Borowiec. Wielu korowodów wymaga jeszcze niekiedy oczekanie na zaświadczenia o stanie majątkowym; często petenta traktuje się w sposób opryskliwy i bezdusznv.

Stąd ważnym zadaniem organizacji partyjnych w urzędach i instytucjach jest nadal zwalczanie biurokracji, zniecierpliwienia potrzebnych obywatela, ostra walka z wszelkimi nadużyciami, brakiem dyscypliny itp. Trzeba wreszcie przełamać — jak słusznie podkreślił tow. Barszczewski, przew. Zarządu Okręgu ZZ „państwowców" — obawę przed krytykowaniem niezrelatywnych kierowników i lekceważenie takiej krytyki.

Podjęta przed siedmiu laty uchwała KM jest więc nadal aktualna.

Podsumowując dyskusję tow. Piotrowski wskazał na zaniedbane jeszcze dziedziny w pracy urzędów i instytucji. Wymienił on m. in. konieczność usprawnienia pracy Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego i udoskonalenia prowadzonych przez nią badań i analiz. Wskazał — nawiązując do głosów w dyskusji — na ak dualną wciąż potrzebę poprawy pracy służby zdrowia, zmiany stosunku części lekarzy do pacjenta.

I sekretarz KM podkreślił potrzebę rozwoju odważnej partyjnej krytyki, wszelkich braków w pracy urzędów i instytucji.

Wiąże się to również z koniecznością zaostrzenia walki z chuligaństwem, o którym mówiła tow. A. Szwacha — prezes Sądu Powiatowego w Kielcach. Zjawisko to wymaga bardziej zdecydowanej postawy MO w walce z tymi, którzy naruszają porządek społeczny.

Plenum wysunęło szereg wniosków dotyczących rozwoju pracy partyjnej w urzędach i instytucjach. Postulowano zwiększenie roli kontroli partyjnej, dostosowanie szkolenia partyjnego do specyfiki tych placówek. Wiele uwagi poświęcono również terenowym organom partyjnym, które, niestety, nie rozwinęły dotąd szerszej działalności w miejscu zamieszkania.

L. W.

ŚLADEM KRYTYKI

● W rezultacie naszej uwagi wyjaśnięć pod adresem MPK w sprawie niszczenia tablicy autobusowego, a zwłaszcza nowych „Jelczy". Wyd. Przy zarządzie Gosp. Komunalnej zalecą otoczenie przez społeczny MPK specjalną troską tablicy, powierzenie autobusów kierowcom doświadczonym i z długoletnią praktyką. Również zwrócono uwagę na niedostateczne ogrzewanie tylnych „Jelni zielonych" w dniu dzisiejszym.

● W odpowiedzi na interwencję „Echo", w sprawie usunięcia spustów deszczowych, przez muszyństwo lokatorskie w obrębie Kwiatowej, Oddział Ruchu Drogowy PKP informuje, że zostało wydane odpowiednie zarządzenie ograniczające możliwość używania tych spustów. Wprowadzenie całkowitego zakazu nie jest możliwe, bowiem muszą one być używane ze względów ostrzeżeniowych. Również pracownicy „lokoy" często spacerują po torach i PKP zwraca się do Rady Zakładowej o profilaktyczne oddziaływanie na załogę.

● W sprawie niewykonania zdroju mleczarni przy ul. Hallera, Mali i Dietlowskiej, który miał być gotowy jeszcze 15 maja br. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. MRN wyjaśnił, że wydatkowanie terminu było spowodowane brakiem urządzeń.

Jak poinformowało Miejskie Przedsiębiorstwo Wodno - Kanalizacyjne, w najbliższym czasie nadeszą urządzenia i w pierwszej kolejności zostaną zainstalowane właśnie przy ul. Mali i Piaskowskiej. Założenia zdrój należy się spodziewać w pierwszej połowie lipca. (d)

„Armatury" znajdują się w ciągłej rozbudowie. Na zdjęciu: budynek biura konstrukcyjnego.

Czterech kandydatów na jedno miejsce

Po egzaminach wstępnych do szkół zawodowych

ZAKOŃCZYŁY się egzaminy wstępne do szkół zawodowych, które w bieżącym roku przeżywały prawdziwe oblężenie. Bywało, że na jedno miejsce przypadało czterech zdających. Dlatego też wielu musiało pogodzić się z faktem nieprzyjęcia i koniecznością pójścia tam, gdzie są jeszcze miejsca lub zamiast do technikum — do zasadniczej szkoły zawodowej. A oto relacje z przebiegu egzaminów w kilku kieleckich technikach:

TECHNIKUM CHEMICZNE — 280 chętnych. Szkoła dysponuje 120 miejscami i tylu kandydatom została przyjęta. Ponad 60 osób egzaminy zdało, lecz z powodu braku miejsc nie zostały przyjęte. Mają szansę, bowiem liceum ogólnokształcące mają pewien niedobór kandydatów i tam można się dostać już bez egzaminów.

TECHNIKUM EKONOMICZNE — 288 kandydatów. Konkurencja silna, bo tylko 72 miejsca, a egzamin zdało 140 uczniów. Komisja egzaminacyjna miała pełnie ręce roboty, by wyłowić najlepszych. Pozostali zasilą szeregi uczniów szkół zasadniczych i ogólniaków.

TECHNIKUM HANDLOWE — 196 kandydatów na 80 miejsc. W ZSH ponad 4 kandydatów na 1 miejsce.

To były liczby, które — choć wymowne, nie dają pełnego obrazu. Jak były przygotowani zdający? Zgodnie stwierdzono, że poziom tegorocznych egzaminów wstępnych był niższy, niż w roku ubiegłym. Były poważne kłopoty, szczególnie z matematyka. Wiekszość obblała właśnie z matematyki. Stwierdzono dość wyraźnie ry sującą się różnicę w przygotowaniu uczniów ze środowisk: miejskiego i wiejskiego. Ci ostatni, mimo dobrych ocen, wykazywali nieznajomość podstawowych wiadomości.

Ci, którzy nie dostali się do techników, będą mogli jeszcze złożyć swoje papiery do komisji rekrutacyjnej w Wydziale Oświaty Prez. MRN. Są jeszcze miejsca w szkołach zasadniczych i niektórych liceach ogólnokształcących. Natomiast ci, którzy starali się o przyjęcie do szkół zasadniczych mogą jeszcze w najbliższym roku szkolnym rozpocząć naukę w SPR. Inni muszą spróbować szczęścia w roku przyszłym.

(d)

Na zalewie ruch jak w porcie. Łodzie, żaglówki, kajaki. Rower wodny tylko jeden, ale za to opłata za jego wypożyczanie bardzo słona.

Fot. T. Kurbański

Gastronomia i higiena

Miejska Stacja San.-Epid. poleciła zamknąć restaurację w Domu Technika. Lokal nie odpowiadał podstawowym wymogom sanitarnym. Restauracja będzie można otworzyć po dobudowaniu odpowiednich pomieszczeń.

Wiele także zastrzeżeń inspektorat sanitarny ma do zyjądu budowlanego w Bielinach. W lokalu, którego odbyła się już tzw. oblewalna otwarcia, nie dokończono instalacji sanitarnych, nie zainstalowano agregatów chłodniczych, nie dobudowano kuchni, a o wodą zupełnie nie należy się pytać.

To i inne mankamenty muszą być usunięte, zanim zapadnie decyzja, dla wszystkich przedsiębiorstw prowadzących działalność gastronomiczną: wiejskich obowiązuje przepisy sanitarne.

Kolegium ukarało

W ostatnich dniach Kolegium Orzekające w Kielcach ukarało wiele osób.

— JAN KOTWICA (zam. Umer nr 66) został ukarany grzywną 2500 zł za to, że 7 marca br. prowadził samochód w stanie nietrzeźwym.

— STEFAN KOZERA (zam. Baszownice, GHS Słupia Nowa) został ukarany grzywną 3500 zł za to, że nie dopełnił w latach 1965-66 obowiązkowego zgłoszenia się do komisji poborowej.

— MARIAN NOWAK również zam. w Baszowicach, otrzymał grzywnę 3000 zł za to samo przewinienie.

— CZESŁAW PISARCZYK (zamieszkały w Kielcach, ul. Domaniowska 62) — otrzymał 2000 zł za to że 26 lutego br. w Małej Wiśniówce zakłócił porządek publiczny będąc w stanie nietrzeźwym.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali 1322 m i UKF 72,71 MHz

6.00 Dziennik. 8.15 Od przeboju do przeboju. 8.44 „O zdrowie człowieka". 9.00 Dla dzieci: „Zabawy, zwody, wyprawy, przygody", wg. Sidty polskie. 10.10 „Niebezpieczeństwo". 10.25 Muzyka do poduszki. 10.35 Od soboru do orkiestry. 11.40 „Antykwariat z kuranty". „Kwiaty we dwie". 12.05. Radiokurier. Muz. rozr. 12.25. Rodzicy i dzieci. 12.40 „Wiejski Pejzaż. Jesienią. 13.05 Czego chcemy słuchamy. 14.00 „Last a Polka". — „Szkoły wyższe na start". 14.15 Muz. klas. 15.00 Wiad. 15.05 „Z wsi we spotkania" — Węgry. 15.35 Polskie tańce lud. 15.37 G. Ph. Telemann: Sonata a-moll. 15.50 Radio-reklama. 16.00 — 19.00 POPOŁUDNIE Z MŁODZIEŻĄ — Odpowiedzi na listy słuchaczy. 16.05 Studio Rytm przedstawia „Płyty dla ciebie". 16.25 „Spotkania z historią". 16.45 Radiostop sport. 17.00 „Dzień dzisiejszy i my". 17.20 „Piórkiem dbasz" fel. 17.45 „Z talentem na ty" Fraszki. 17.55 Wiad. 18.00 Z radiowej fonoteki. 18.43 Kwadrans z dedykacją. 19.00 Radio-reklama 19.10 „Wieczór spotkania". 19.25 Pięć minut o wychowaniu. 19.30 Koncert życzeń. 19.45 Moto-kwadrans. 20.00 Dziennik: problemy dnia, inf. sport. 20.30 — 22.00 WIECZÓR LITERACKO - MUZ.: 20.31 Polska piosenka. 21.35 Poetycki koncert życzeń. 21.05 Koncert chopinowski. 21.15 „Odpowiedzi z różnych szuflad". 21.50 P. Perkowski: „Girlandy" — opera radiowa. 22.40 „Bohjonit" T. Manna. 22.44 Z nowych nagrań Ork. 23.00 Dziennik II wyd. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Muz. tan. 23.40 Jazz na dobranoc. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz Radiowy. 0.10 — 2.00 PROGRAM NOCNY z Wrocławia. 1.00, 2.00 i 2.55 Wiad.

PROGRAM II
na fali 202,2 m UKF 90,49 MHz

8.30 Wiad. 8.35 Fel. Red. Spol. 8.45 Polskie mel. lud. 9.00 „Wesoły autobus". 10.00 Wiad. 10.05 Z muz. XX w. 10.50 „Cichy Don" odc. pow. 11.10 Publ. międzynar. 11.20 Muzyka podobnych mel. i piosenek. 12.05 „Z kraju i ze świata". 12.25 Grają zesp. fozr. PIH. 12.50 „Giuseppe Garibaldi". 13.00 Saint-Saens: Poemat symf. „Młodość Herkulesa". 13.50 Wiersze. 14.00 W. Kolankowski: Wojańska mel. 14.10 Piosenki radz. 14.30 „Kontroler — to ja". 14.45 Od mel. do mel. 15.10 Koncert. 15.30 Dla dzieci — „Wodo, wodo, jesteś wszędzie" — słuch. 16.00 Wiad. 16.05 Publ. międzynar. 16.15 — 18.45 „W WARSZAWIE I NA MAZOWSZU": 16.17 Gra zespół „Studio M-2". 16.35 „Warszawiana techniki na MPP". 16.45 Muz. lud. Mazowsza. 17.00 Wiad. 17 Warszawy i woj. 17.15 Warszawski Mesbury. 17.35 Solicki zagr. w Warszawie. 17.50 Muz. Mazowsza. 18.05 „Warszawskiedzieje". 18.15 „Polski — Szkocja". 18.30 W. 60. 18.40 „Ach, ten Paryż". 19.00 Wiad. 19.05 „Ach, ten Paryż". 19.30 „Z Krakowa ze wsią". 21.37 Z nut do sportu. 21.40 Muz. tan. 22.00 Bez nut do sportu. 22.05 Gra Orkiestra A. Kosmalskiego. 22.35 C. Franck: Kwintet fort. 23.00 Wiad. 23.05 Muz. tan. 23.50 — 24.00 Ostat. wiad.

PROGRAM III
na UKF 72,71 MHz

18.00 Program wieczoru. 18.05 Przebój za przebojem. 18.45 Nie czytaj ście — to posłuchaj ce. 19.05 J. Lee Lewis po dwóch latach. 19.25 „Morderstwo przed teatrem" — odc. pow. 19.35 Świerzka przemowa — A. German. 20.00 Polityczna — nie całkiem serio. 20.15 Pół żartem pry pół czarnej ze Z. Lenzenem. 20.35 Jazz z przymrużeniem oka. 21.05 Herbatka przy samowarze. 21.20 Songi Harlemu. 21.40 Przygody prelegenta. 21.55 Opera bez G. Pomiru: „Kogo czarnych". 22.00 Hity dnia. 22.07 Gitarowa szkatuła wieczorowa — Y. Manta dl. 22.15 Płyty z Bonem — Cyrus i Topsi. 22.25 Od lipska do Kalifornii. 22.50 Lipska do Kalifornii. 23.00 Lipska do Kalifornii. 22.55 „Oponiarski karteryzyskie". 23.00 Muzyka nocą. 23.45 Program na przyszły dzień. 24.00 Na dobranoc śpiewa F. Hardy.

Program lokalny na fali 202,2 m i UKF 90,49 MHz

5.26 — „Perspektywy hodowcy" — kopientasz Z. Wiercińskiego. 7.00 — Kielecki Dziennik Radiowy. 17.00 — Z naszej lasteczki. 17.15 — Magazyn muzyczny — w oprac. St. Chmielewskiego. 18.00 — Kielecki Dziennik Radiowy. 18.20 — Radio — reklama. 18.15 — Z cyklu „Opowieści profesjonalne" — „Taksówkarze" — audycja R. Podlewskiego (powtórzenie). 18.35 — Muzyka.

TELEWIZJA

19.00 „Szczęście w teczce" — film fab. prod. jug. 11.25 — 16.55 przerwa. 17.00 Dziennik TV. 17.05 PKF. 17.15 „Nie tylko dla pań". 17.35 „Mieszko żyjące z morza". 18.06 „Studio u nas". 18.45 „Spotkanie z Pizą. 19.15 Rozmowa z Sekrr. Nacz. KPZR w Podr. tow. M. Vecsi'kiem. 19.25 Dobranoc 19.30 Dziennik TV. 20.05 „Pod znakiem Saturna". 20.50 „Poste restante" (film z serii: „Podziemny front". 21.00 „Świat w wid". 21.20 „Człowiek z blizną" — cz. II filmu TV prod. USA. 22.20 Dziennik TV

Za zamkniętymi drzwiami

PRZEŚLADOWANI przez lipcowy upał turyści docierają w końcu pod arkady Muzeum Świętokrzyskiego. Tam, już znękanych i zmęczonych, wita napis „Z powodu remontu...". Drzwi dla nich pozostaną zamknięte, ale nie oznacza to bynajmniej, że pracownicy muzeum mają sieciutający urlop. Zajrzymy do ich gabinetów w jeden z wielu dni lipcowych. Wybieramy drzwi na chybił trafił. Co na przykład może robić dział wydawniczy? Jesienna, jedyna tego typu po wojnie sesja naukowa „Religie pogańskich Słowian" po burzliwych dyskusjach w czasie obrad, dotarła do działu wydawniczego. Trwają tam końcowe prace edytorskie nad pozycją poświęconą materiałom z sesji. Jest tylko jedna obawa, czy książka ujrzy światło dzienne w tym roku. W przeciwnym wypadku straci aktualność. Już w sierpniu na półkach księgarskich ukaże się długo oczekiwany IV Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego, na który złożą się przede wszystkim artykuły przygotowane przez pracowników naukowych muzeum.

Zbiory, zwłaszcza z zakresu malarstwa, gromadzone już od kilku lat, do tej pory nie zostały jeszcze przedstawione zwiedzającym. Znajdują się wśród nich cenne płótna Pankiewicza, Malczewskiego, Wyspiańskiego. Przewidziana na drugi rok wielka galeria malarstwa wymaga katalogu z prawdziwego zdarzenia — takiego żeby można było samemu, bez pośpiechu, obejrzeć prace. I znowu nowe zadanie dla działu wydawniczego: katalog, aby mógł to pełni zdać egzamin, musi się ukazać równocześnie z otwarciem galerii. Przygotowywana już od dłuższego czasu ekspozycja etnograficzna też będzie miała swój przewodnik. Chociaż drzwi muzeum aż do końca remontu pozostaną zamknięte, wydawcy z muzeum pracują na zdwojonych obrotach. (ef)

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu" RSW „Prasa", Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Redaguje Kolegium w składzie: Jerzy Mikulski (z-ca red. nacz.) (tel. 39-64) Bolesław Dziatosz, Władysław Krogulec, Andrzej Małachowski, Marian Skarbek (red. nacz.) Karol Strug (sekr. red.) (tel. 25-45), Lech Wiślarski, (tel. 24-80), (zast. red. nacz.) Do (tel. 72-86), Bronisław Zapała. Adres Redakcji: Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Dział miejski 43-45, rej. finansowy 21-52. Do pozostałych działów przez centrale — 52-26 i 25-27. Redaktor dyżurny i redakcja nocna 24-85. Oddział w Redomiu i „Północ", ul. Żeromskiego 36, I, p. tel. 37-36 i 90
Oddział w Ostrowcu, ul. Sienkiewicza 66/2 — tel. 23-29. Oddział w Skarżysku, ul. Sikorskiego 13, pokój nr 27, tel. 22-64.
Uwaga — ogłoszeń w zamówionych redakcja nie zwraca. Biuro Reklam i Ogłoszeń. Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2 (wejście od ul. Ewangelickiej) (tel. 48-50). Za treść ogłoszeń redrkcja nie odpowiada Druk Prasowe Zakłady Graficzne
RSW „Prasa" Kielce, ul. Sienna 2, tel. 60-44 i 60-45.
Warunki prenumeraty: cena prenumeraty krajowej, miesięcznie 18 zł, kwartalnie 48 zł, półrocznie 96 zł, rocznie 192 zł. Prenumeratę na kraj dla czytelników indywidualnych przyjmuje do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty urzędy pocztowe oraz listonosze. Czytelnicy indywidualni mogą dokonywać wpłat również na konto PKO, nr 14-6-13574 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka nr 11, lecz w terminie do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Prenumeratę na II półrocze br. przyjmują Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa, ul. Wronia 23 konto PKO nr 1-6-100024, tel. 20-46-88. Egzemplarze zdezaktualizowane można nabyć w Przedsiębiorstwie Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka 11 — konto PKO nr 14-6-13574.